

# Bursche, Aleksander

---

## Zamiast odpowiedzi

---

Światowit 5 (46)/Fasc.B, 281

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ALEKSANDER BURSCHE (IA UW)

## ZAMIAST ODPOWIEDZI

Tekst będący przedmiotem powyższej polemiki powstał ponad 6 lat temu. Został opublikowany w kilku wersjach na łamach czasopism publicystycznych, popularnonaukowych i naukowych. W podobnym duchu udzieliłem wówczas kilkunastu wywiadów prasowych, radiowych i telewizyjnych. Był to pragmatyczny głos w sprawie konieczności gruntownej zmiany ustawy z 1962 r. całkowicie nieprzystającej do polskiej rzeczywistości po upadku komunizmu, czasów rodzącej się demokracji i państwa obywatelskiego. Posłowie kolejnych kadencji Sejmu i Senatu ciągle nie znajdowali bowiem czasu, aby zająć się dwoma zgłoszonymi projektami ustawy zupełnie podstawowej z punktu widzenia ochrony dziedzictwa kulturowego.

Z tego powodu moja wypowiedź celowo sformułowana była w duchu radykalnym. W żadnym przypadku nie było moją intencją szkalowanie czy obrażanie środowiska konserwatorów. Jeśli ktoś z Państwa poczuł się moimi słowami dotknięty, to bardzo za to przepraszam. Chciałem jedynie wywołać pewien ożywczy ferment, rzeczową dyskusję, a nade wszystko szerszy oddźwięk społeczny w tej tak istotnej dla nas wszystkich kwestii. Jak sądzę, po części mi się to udało, o czym świadczy m.in. prezentowana wyżej polemika. Z poczucia czysto belferskiej powinności prostuję niegramatyczne łacińskie sformułowanie zawarte w jej tytule, które aby wyrazić intencję autorów powinno raczej brzmieć: *Patrimonium non solum in monetis est*. Zwracam także uwagę moim kolegom, że reguły *bon ton* obowiązujące w polemice nakazują nie posługiwać się argumentacją

zaczepniętą z literatury opublikowanej po napisaniu krytykowanego tekstu lub opartą na faktach, które nastąpiły w późniejszym okresie i nie mogły być znane jego autorowi.

Szczegółowe odpowiadanie moim polemistom nie ma obecnie sensu. Dziś jesteśmy już bowiem w diametralnie odmiennej sytuacji prawnej. W odróżnieniu od narzuconej w czasach reżimu komunistycznego regulacji, mamy wreszcie własną ustawę o zabytkach, powstałą w warunkach demokratycznych Trzeciej Rzeczypospolitej. Choć nie jestem entuzjastą niektórych jej rozwiązań, stanowi ona obowiązujące prawo, które wszyscy powinniśmy przestrzegać. Stwarza m.in. warunki umożliwiające służbie konserwatorskiej nawiązanie współpracy z bardziej światłymi, nie nastawionymi na materialne zyski, poszukiwaczami. Faktyczne skutki działania nowej ustawy i towarzyszącej jej rozporządzeń zrewiduje praktyka.

Zamiast odpowiedzi zamieszczam poniżej tłumaczenie tekstu referatu wygłoszonego w 2000 r. na międzynarodowym kongresie w Padwie przez Andrew Burnetta, wieloletniego kustosa British Museum w Londynie i prezesa Międzynarodowej Komisji Numizmatycznej<sup>1</sup>. Tekst prezentuje dwuletnie efekty działania zreformowanego w 1996 r. angielskiego „Prawa o Skarbie” i związanego z nim „Systemu Rejestrowania Znaleźisk Archeologicznych”. Moim polemistom, autorom i konsultantom „Ustawy o Zabytku” oraz nam wszystkim życzę, aby przyniosła ona równie wymierne jak w Anglii rezultaty w ochronie i ratowaniu rabowanego na masową skalę dziedzictwa kulturowego w Polsce.

<sup>1</sup> A. BURNETT, *The scheme for recording portable antiquities in Britain*, [in:] Ritrovamenti monetali nel mondo antico: problemi e metodi, Atti del Congresso Internazionale, Padova 31 marzo - 2 aprile 2000, G. Gorini (ed.), Numismatica Patavina 1,

Padova, 2002, p. 17-25. Dziękuję autorowi tekstu i Prof. Giovani Goriniemu za wyrażenie zgody na opublikowanie przetłumaczonego na język polski wystąpienia.